

W sobotę 12 kwietnia członkowie koła turystyczno – przyrodniczego „Pędziwiatry SP6” po raz kolejny wsiedli na rowery i ruszyli w trasę. Tym razem był to rajd „Bocianim szlakiem”.



Ostatnie przygotowania przed startem

Celem wycieczki był :

- aktywny wypoczynek na świeżym powietrzu

- poznanie powiatu ostrowskiego, w szczególności okolic Ostrowa Wielkopolskiego i Gminy Nowe Skalmierzyce
- realizacja hasła: „Turystyka łączy pokolenia”
- popularyzacja rekreacji, turystyki rowerowej i pieszej oraz krajoznawstwa
- zacieśnienie więzi pomiędzy turystami oraz nawiązanie nowych kontaktów.

Ten wyjazd był jednym z trudniejszych. Jechaliśmy do Ocięża przez Wysocko Wielkie, Wtórek, Latowice i Biskupice Ołoboczne. Pierwszy odpoczynek mieliśmy w Wysocku.



Ze względu na daleką trasę (25 km w jedną stronę), tym razem nie mogliśmy poświęcić czasu na zwiedzanie pięknego zabytkowego kościoła. Ale dzięki znajdującym się w parku przy kościele tablicom informacyjnym zobaczyliśmy jak wiele różnorodnych ptaków żyje w regionie ostrowskim.



Po krótkim odpoczynku ruszyliśmy w dalszą trasę podziwiając po drodze wspaniałą panoramę naszego miasta.

Bez przeszkód dotarliśmy do Kęszyc, gdzie zatrzymaliśmy się na dłuższy odpoczynek.





Jak odpoczywać, to pod dobrą opieką! :)

Trochę szkoda nam było opuszczać to miejsce, ale wiedzieliśmy że przed nami jeszcze sporo kilometrów. W dodatku czekał nas dość ostry podjazd pod górkę i nie chcieliśmy spóźnić się na metę. Dlatego po zrobieniu kolejnego wspólnego zdjęcia ruszyliśmy dalej.



I choć dalsze „jechanie” chwilami tak wyglądało....



...bez kłopotów i bardzo zadowoleni dotarliśmy do szkoły w Ociążu, gdzie po posiłku i krótkim odpoczynku podziwialiśmy występy tamtejszych uczniów.

A potem sami startowaliśmy w konkursach zorganizowanych na mecie rajdu.



Tak wyśpiewaliśmy sobie III miejsce w konkursie piosenki.

Najwięcej emocji towarzyszyło nam przy przeciąganiu liny. Konkurs ten był przeprowadzany systemem pucharowym, w kategorii dziewcząt oraz chłopców. Obie nasze drużyny po ciężkich zmaganiach wywalczyły III miejsce.



Najpierw trzeba dobrze ocenić siły przeciwnika...obrać strategię, a potem ...



ciągnąć z całych sił!

Po odebraniu nagród inną drogą ruszyliśmy w kierunku Ostrowa.



Jadąc na rowerze dobrze jest zjeść coś słodkiego aby mieć zapas energii, bo...

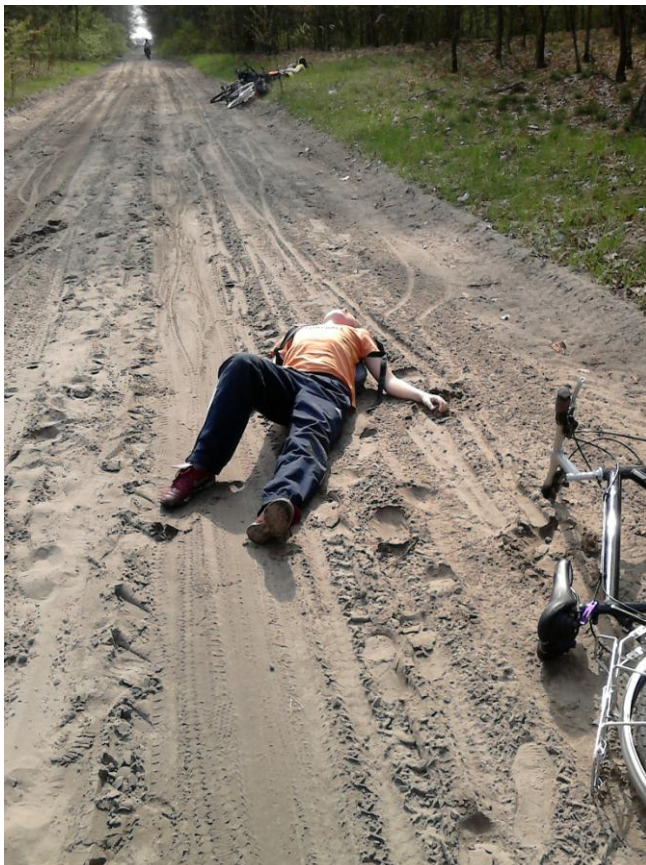


...bo nigdy nie wiadomo na jaką przeszkodę można się natknąć:)

Chociaż nasza trasa chwilami przypominała Rajd Dakar:



a po przejechaniu odcinka specjalnego wyglądaliśmy tak:





to wszyscy o własnych siłach i w dobrych nastrojach (choć nieco zmęczeni) dotarliśmy do naszych domów.

Po tej wycieczce wiemy, że najtrudniej jest zwyciężyć z samym sobą i pokonać własne słabości. Wiemy też, że takie zwycięstwo przynosi największą radość (smakuje najlepiej).